

Moja stara peleryna

słowa: Mirosław Souczek, muzyka: Ryszard Pomorski

Na dobre chwile i na chwile złe,
na wielki deszcz, na nie wyspaną mgłę.
Gdy nie pomoże nawet ciepły koc,
ona jedna wiernie służy w dzień i w noc.

Moja stara peleryna
tak jak chłopak czy dziewczyna,
w nią się wtulić,
w niej zatracić jakiś czas.
Choć miejscami się przeciera
choć kaptur gdzieś uwiera
to na moje wymagania
jest w sam raz.

Choć mówią o niej, że to stary ciuch,
choć śmieją się, że straszę w niej jak duch,
wiem, że to jeszcze nie ostatni raz
przemierzamy kilometry znanych tras.

Moja stara peleryna
tak jak chłopak czy dziewczyna,
w nią się wtulić,
w niej zatracić jakiś czas.
Choć miejscami się przeciera
choć kaptur gdzieś uwiera
to na moje wymagania
jest w sam raz.

Moja stara peleryna
tak jak chłopak czy dziewczyna,
w nią się wtulić,
w niej zatracić jakiś czas.
Choć miejscami się przeciera
choć kaptur gdzieś uwiera
to na moje wymagania
jest w sam raz.
To na moje wymagania
jest w sam raz.
To na moje wymagania
jest w sam raz.